KS. WŁADYSŁAW PIWOWARSKI

Studia Warmińskie
XXXIII (1996)

REAKTYWOWANIE ZLIKWIDOWANEGO WYDZIAŁU KATOLICKIEGO UNIWERSYTETU LUBELSKIEGO

Chodzi o „Wydział Prawa i Nauk Społeczno-Ekonomicznych", który został zlikwidowany zarządzeniem Ministra Oświaty z dn. 23 VI 1949 r. Jako powód podano niewystarczający poziom nauczania, choć wszyscy pracownicy naukowi tego wydziału, którzy zgodzili się na pracę poza KUL, otrzymali etaty w uniwersytetach państwowych. Trzeba dodać, że zlikwidowany Wydział powstał wraz z całym Uniwersytetem na jesieni 1918 r. jako jeden z jego istotnych elementów składowych. W ciągu istnienia wykształcił około 3000 absolwentów, co wówczas miało duże znaczenie dla narodu i społeczeństwa polskiego.

KUL nigdy nie zrezygnował z reaktywowania zlikwidowanego wydziału. Pomijając dawniejsze, choć nieskuteczne próby w tym zakresie (1956, 1970), tutaj zwróci się uwagę na skuteczne starania, poczynione przez pracowników naukowych i studentów Sekcji Filozoficzno-Społecznej Wydziału Filozofii Chrześcijańskiej w 1980 r. W staraniach tych uwzględniono tylko nauki społeczne z pominięciem nauk prawnych i ekonomicznych, które zostały przywrócone w 1983 r. Owocem zabiegów i protestów była uchwała Senatu Akademickiego KUL z dn. 8 XI 1980 r. W protokole nr 380 zapisano: *Senat uchwalił jednogłośnie wznowienie działalności części Wydziału Prawa i Nauk Społeczno-Ekonomicznych w postaci Wydziału Nauk Społecznych z sekcjami: społeczną i psychologiczną z możliwością przyłączenia do tegoż Wydziału sekcji pedagogiki z Wydziału Nauk Humanistycznych.*

Jakkolwiek reaktywowanie istniejącego obecnie w KUL Wydziału Nauk Społecznych wydawałoby się jasne, to jednak panuje ignorancja na temat jego genezy, a ściślej, organizacji nowego wydziału. Tak np. ks. rektor S. Wielgus pisze we wspomnieniach poświęconych śp. Joachimowi Kondzieli: *To On zorganizował Wydział Nauk Społecznych KUL* (s. 6). To samo wyraziła kierownik Sekcji Społecznej WNS p. E. Hałas w salonach rektorskich KUL, ale pod adresem p. prof. J. Turowskiego (18 XI 1995). Obydwie wypowiedzi wyrażają półprawdy i przyczyniają się do dezinformacji w ważnej i bliskiej czasowo sprawie. W dalszej perspektywie czasowej takich jedynych „ojców" nowego wydziału może być więcej. Osobiście jako świadek i uczestnik zdarzeń związany z reaktywowaniem zlikwidowanego wydziału, czuję się w obowiązku wyjaśnić, co następuje:

Otóż inicjatorami reaktywowania zlikwidowanego wydziału byli: ks. Joachim Kondziela, reprezentujący, choć nie wiem dlaczego władze kościelne i państwowe

oraz ks. Władysław Piwowarski — kierownik Sekcji Filozoficzno-Społecznej. We wrześniu 1980 r. obydwaj byliśmy w Niemczech Zachodnich. Kondziela zatelefonował do mnie z powiadomieniem, że rektor Krąpiec i senat akademicki KUL są negatywnie ustosunkowani do reaktywowania Wydziału Prawa i Nauk Społeczno-Ekonomicznych, zlikwidowanego w okresie stalinowskim, mimo rozpatrywania różnych wniosków dotyczących reformy KUL. W związku z tym zaznaczył, że musimy szybko wracać do Lublina i zająć się organizowaniem tego wydziału.

Po powrocie na początku października 1980 r. Kondziela wyjaśnił mi, że o. Krąpiec z nakazu Z. Kliszki — ideologa PZPR, ma obowiązek utrudniania rozwoju nauk społecznych w KUL. Było to zresztą znane z różnych poczynań ekipy Krąpca, np. próba przeniesienia katolickiej nauki społecznej na Wydział Prawa Kanonicznego. O. Krąpiec miał wówczas opinię największego wroga nie tylko nauk społecznych w KUL, ale także reaktywowania zlikwidowanego wydziału i to się potwierdziło w praktyce.

Mimo panującej w KUL atmosfery zastraszenia i lęku zwołaliśmy z Kondzielą w dniu 13 X 1980 r. zebranie pracowników naukowych i studentów Sekcji Filozoficzno-Społecznej. Podczas tego zebrania Kondziela przedstawił życzliwy stosunek Stefana kardynała Wyszyńskiego — prymasa Polski oraz biskupa Bolesława Pylaka — wielkiego kanclerza KUL do reaktywowania zlikwidowanego Wydziału. Zachowały się dwa pisma w tej sprawie: Kondzieli i Strzeszewskiego do kard. Wyszyńskiego oraz Kondzieli do biskupa Pylaka. Wówczas już wiadomo było, że bp Pylak wydatnie poparł naszą sprawę na Radzie Naukowej Episkopatu, a ponadto obiecał poparcie na Radzie Głównej Episkopatu Polski i Komisji Episkopatu ds. KUL. Przy okazji ks. biskup prosił nas o wywieranie nacisku na o. Krąpca. Kondziela zapewnił także uczestników zebrania o pozytywnej decyzji politycznej w sprawie Wydziału, I Sekretarza PZPR S. Kani. Jako prowadzący zebranie, ze swej strony zwróciłem uwagę na konieczność reaktywowania zlikwidowanego wydziału ze względu na bardziej kompetentne przygotowanie studentów do pracy w Kościele i w społeczeństwie.

Z tego zebrania zachowały się dwie oryginalne listy z podpisami uczestników, a dwie zostały przekazane adresatom: jedna była skierowana do 176. Konferencji Episkopatu Polski na ręce Stefana Kardynała Wyszyńskiego — Prymasa Polski; druga zaś do Rektora i Senatu Akademickiego KUL. Charakterystyczne jest, że na pierwszej z nich widnieją podpisy 4 samodzielnych pracowników naukowych (Kondziela, Piwowarski, Kryczka i Czuma), 7 niesamodzielnych i 118 studentów; na drugiej zaś — 6 samodzielnych pracowników naukowych (Kondziela, Piwowarski, Kryczka, Czuma i dwóch z odzysku, co oznacza, że podpisy złożyli: Turowski we własnym mieszkaniu i Rodziński w Zakładzie Etyki, 9 niesamodzielnych i 120 studentów. Niechęć samodzielnych pracowników nauki do uczestnictwa w zebraniu świadczy o panującej wówczas atmosferze strachu w KUL.

Pierwszą listę z podpisami przekazaliśmy wielkiemu kanclerzowi, a drugą rektorowi KUL jeszcze w tym samym dniu. Ten ostatni nie przyjął listy zaznaczając: „do rektora i senatu przez dziekana". W tej sytuacji pozostało wywarcie bardziej skutecznego nacisku na o. Krąpca.

Drugie zebranie pracowników naukowych i studentów Sekcji Filozoficzno-Społecznej zwołaliśmy dn. 27 X 1980 r., w czasie którego zostało przedys-

kutowane i uchwalone zorganizowanie strajku przeciwko władzom KUL w celu wymuszenia na nich reaktywowania dawnego wydziału. Oczywiście, podobnie jak poprzednio, nie dopisali samodzielni pracownicy naukowi. Mimo to, wybrano komitet strajkowy złożony z wszystkich kategorii uczestników obecnych na posiedzeniu. Po wybraniu tego komitetu niektórzy delegaci, zwłaszcza spośród młodszych pracowników naukowych, przeżywali obawę o swój los w KUL. Niemniej komitet ten uchwalił nową petycję do rektora i senatu KUL, grożąc strajkiem okupacyjnym w razie jej niespełnienia. Nawiasem mówiąc, miało to mieć miejsce w salonach rektorskich. W czasie jawnego głosowania negatywne stanowisko wobec planowanego strajku zajął tylko doc. P. Kryczka.

Po zebraniu ogólnym odbyło się trwające dwie i pół godziny posiedzenie sekcji, podczas którego na wniosek p. Kryczki wykreślono punkt o strajku. Kol. Kryczka na sekcji, podobnie jak prof. L. Borkowski — zaufany o. Krąpca, czynił to poza nią, pouczał nas o szkodliwości takich zebrań, w których biorą udział pracownicy naukowi i studenci. Powiedział on, że jest to niewychowawcze, niedemokratyczne i szkodliwe. Najpierw tego typu sprawy powinno się przedyskutować na sekcji, a potem je „wycieniować" i przekazać studentom. I w tym przypadku powinniśmy najpierw zapytać o zdanie samego rektora, czy zgadza się na reaktywowanie wydziału. Jeśli nie, to ja też przystąpię do strajku. Wypowiedź ta poparta usilnie przez p. dr. J. Rebetę, świadczyła już o zmianie postawy rektora wobec organizowanych nacisków. Postanowiliśmy udać się w delegacji i przedstawić mu nasze postulaty. O. rektor przyjął nas dn. 31 X 1980 r. o godz. 11^{00}, podkreślając: koledzy, koledzy. Sprawa wydziału będzie załatwiona pozytywnie na najbliższym posiedzeniu Senatu KUL. Głosowanie będzie jawne w obecności trzech waszych przedstawicieli. Na posiedzeniu sekcji dn. 4 XI 1980 r. jako delegatów wybraliśmy: Turowskiego, choć nie był obecny na posiedzeniu, Kondzielę i Kryczkę. Wszyscy trzej reprezentowali sekcję na posiedzeniu senatu KUL dn. 8 XI 1980 r. Senat ten podjął przytoczoną powyżej uchwałę. Powołanie nowego wydziału stało się już dla wszystkich oczywiste.

Dalsze dzieje Wydziału Nauk Społecznych, a w jego ramach Sekcji Społecznej, są również interesujące. Stanowi to jednak temat osobnego opracowania.